

PORADNIK GOSPODARCZY

Zapobieganie zarazom drobiu. Wielce dokuczliwem dla gospodarstwa kowiego są zarazy drobiu pojawiające się w lecie. Ażeby ustrzec kury swoje od choroby, dobrze dawać im raz na dziesięć dni pieprz tłuczony, wymieszany z jakąś lemieszką lub osybką dokładnie, aby drób zjadł wszystko. Trzeba wtedy pamiętać, aby to było poddostatkiem w korytkach. Należy też oczyścić starannie od czasu do czasu wszelkie komórki, gdzie drób nocuje; (wyskrobanego nawozu dobrze jest używać pod cebulę) wybielić świeżo wapnem a już to bardzo na zdrowie kur wpływa. Najlepiej wypróbowałam, u siebie właśnie to podawanie pieprzu, którą to radę dała mi jedna bardzo dobra gospodyni; są jeszcze i inne lekarstwa na choroby kur, chwalone i używane. I tak: Najwięcej po pieprzu ma zapobiegać zarazie kur dawanie czosnku, albo też nasienie kopru, wymieszane z rozgotowanym grochem.

Choroby kur są rozmaite; najlepiej nie dopuszczać do zarazy, troskliwie dbając o czystość i wzmocnienie swego drobiu, bo jakżeż to trudno radzić poniewczasie. Zwłaszcza zaraźliwą i niebezpieczną jest tak zwana cholera kur, objawiająca się tak, jak u ludzi. Widząc taką osowiałą kurę, trzeba coprędzej sprzątnąć nieczystości, które wszędzie zostawia, a oddzieliwszy chorą sztukę, zalać ją winem. Zwykle to jednak nic nie pomaga, i najlepiej zabić prędko taką kurę, aby resztę drobiu od zarazy ustrzec.

Mycie używanych beczek z kapusty, ogórków i t. p.

Stosownie do wielkości beczki wsypuje się pół kg. do 1 kg. wapna niegaszonego, wlewa wodę do beczki, która do $\frac{3}{4}$ swej objętości, jest napełniona wodą miesza, a gdy wapno się rozpuści, beczkę szczelnie zaszpantowuje i tacza ją 15 do 30 minut po ziemi.

Wapno wchłania wszelkie nieczystości i nieprzyjemne zapachy. W ten sposób można czyścić i beczkę z nafty. Po upływie 24 godzin należy wapno wylać, a beczkę starannie wypłukać kilka razy czystą wodą.

(Rady od ustępu o bieleniu przedziwa do końca, wedle »Przewod. Kołek roln.«

Przechowanie futer (kożuchów, koców i t. d.).

Rozmaitych sposobów używają w lecie do przechowania rzeczy zimowych: futer, koców, płaszczy, chroniąc je przed molami. Wszystkie te zachwalane środki, jako to: naftalina, tytoń, kamfora, sól, pieprz, zacherlin itp. okazały się zawodne i niepewne, gdyż, jak to dowiódł badacz sławny, nasz rodak Sitowski w Berlinie, rozmaite te środki nie pomagają. Jedynym praktycznym środkiem przeciw molom jest gruntowne silne przetrzepywanie co dwa tygodnie, futer, koców, wełnianych